

Sygn. akt: II K 218/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Olsztyn, 8 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy w Olsztynie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSR Anna Pałasz

Protokolant: Małgorzata Krośnicka

Bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 września, 16 października i 20 listopada 2017r. oraz 8 lutego 2018 roku sprawy:

1. **K. H., s. i B. z d.** G. ur.(...). w O.

oskarżonego o to, że:

w dniu 29 września 2014. w O., działając wspólnie i w porozumieniu z D. F. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie: 11 984,60 zł z tytułu zasiłku chorobowego za okres od 27.10.2014 do 27.03.2015 r. oraz w kwocie 13 917,60 zł z tytułu świadczenia pielęgnacyjnego za okres od 28.03.2015 r. do 23.09.2015 r. jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zakwestionowanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. faktu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Handlowo Usługowym (...) z/s w O. i podlegania jako pracownik ubezpieczeniom społecznym wydając decyzję(...) o odmowie prawa do świadczeń, poprzez wprowadzenie błąd przedstawicieli w/w instytucji co do faktu podlegania ubezpieczeniom społecznym w ten sposób, że został zgłoszony przez płatnika tj. D. F. - prowadzącą działalność pod firmą (...) z/s w O. do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę na okres próbny od 22.09.2014 do 30.11.2014 r. na stanowisku montażysty z wynagrodzeniem 4200 zł brutto podczas, gdy w rzeczywistości faktycznie stosunek pracy nie istniał

-tj. o przestępstwo określone w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k

2. **D. F., córki Z. i J. z d.G. (...), ur. (...) w D. M.**

oskarżonej o to, że:

w dniu 29 września 2014 r. w O., działając wspólnie i w porozumieniu z K.) H. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłowała doprowadzić Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie: 11 984,60 zł z tytułu zasiłku chorobowego za okres od 27.10.2014 do r. oraz w kwocie 13 917,60 zł z tytułu świadczenia pielęgnacyjnego za okres od 28.03.2015r. do 23.09.2015 r. jednakże zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na zakwestionowanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. faktu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Handlowo Usługowym (...) z/s w O. i podlegania jako pracownik ubezpieczeniom społecznym wydając decyzję nr (...)r. o odmowie prawa do świadczeń, wprowadzając w błąd przedstawicieli w/w instytucji co do faktu podlegania ubezpieczeniom społecznym, w ten sposób, że działając jako płatnik pod firmą (...) z/s w O. zgłosiła K. H. do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na umowę o pracę na okres próbny od 22.09.2014 do 30.11.2014 r. na stanowisku montażysty z wynagrodzeniem 4200 zł brutto, podczas, gdy w rzeczywistości faktycznie stosunek pracy nie istniał

-tj. o przestępstwo określone w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k

I. oskarżonych **K. H.** oraz **D. F.** uniewinnia od popełnienia zarzucanych im czynów

II. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk koszty postępowania ponosi Skarb Państwa

Sygn. akt: II K 218/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Oskarżona D. F. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...). Oskarżony K. H. jest kolegą jej syna A.. W roku 2014 oskarżony K. H. przez dłuższy czas pozostawał bezrobotny. D. F. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej poszukiwała osoby chętnej do pracy na terenie województw (...) i (...) (...). W dniu 22 września 2014 roku K. H., który posiada wykształcenie średnie techniczne, został przez nią zatrudniony na stanowisku montażysty do dnia 30 listopada 2014 roku. Do jego obowiązków należała instalacja systemów przepompowni ścieków i wody deszczowej w wyznaczonym przez pracodawcę miejscu i czasie. Oskarżony miał swoją pracę wykonywać w terenie, praca miała być odbierana przez zleceniodawcę D. F.. W związku z pracą w terenie nie była sporządzana lista obecności. K. H. w dniu 22 września 2014 roku otrzymał także pisemny zakres swoich obowiązków. Zostało mu przekazane przez pracodawcę mienie w postaci samochodu O. (...) narzędzi i ubrania roboczego, a także został podpisany w tym dniu protokół przekazania mienia pracownikowi. Strony ustaliły wynagrodzenie w kwocie 4200 złotych brutto, które było dokonywane przelewem na konto oskarżonego. W dniu 22 września 2014 roku oskarżony został przeszkolony z zakresu bhp przez specjalistę ds. bhp M. G.. W dniu 23 września 2014 roku przeszedł także badania lekarskie w związku z podjęciem zatrudnienia i uzyskał zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na powierzonym stanowisku, wystawione przez lekarz medycyny pracy E. S.. W dniach 22-26 września 2014 roku oskarżony świadczył pracę na rzecz Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowe (...) polegającą na instalacji przepompowni w okolicach M. w związku z modernizacją linii kolejowej na trasie P.-S.. Prace zostały zleczone przez firmę (...) i odebrane przez firmę (...), w której imieniu protokół odbioru prac w dniu 24 września 2014 roku podpisała M. B.. Z imieniu Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowe (...) protokół odbioru prac podpisał K. H..

W dniu 26 września 2014 roku (piątek) oskarżony przyjechał do swojej matki, mieszkającej w O.. W dniu 27 września 2014 roku uległ wypadkowi komunikacyjnemu i odniósł poważne obrażenia ciała, które spowodowały jego długotrwałą niezdolność do pracy.

W dniu 29 września 2014 roku w ustawowym terminie 7 dni od nawiązania stosunku pracy D. F. zgłosiła K. H. do ubezpieczenia społecznego. W tym samym dniu M. G. wystawił fakturę VAT nr (...) za przeprowadzone szkolenie bhp, natomiast zaświadczenie lekarskie przez lek. Med. E. S. zostało wydane nieodpłatnie, albowiem jest to przyjaciółka D. F..

Decyzją nr(...)z dnia 17 lutego 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, iż K. H. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 22 września do 30 listopada 2014 roku. W uzasadnieniu wskazano, iż umowa zawarta między D. F. a K. H. była umową pozorną, a okoliczności wskazują, iż jej celem nie było nawiązanie stosunku pracy, ale zapewnienie oskarżonemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Oskarżony złożył odwołanie od tej decyzji ZUS do Sądu Okręgowego w O., ale pismem z dnia 6 listopada 2015 roku jego pełnomocnik cofnął je i postępowanie zostało umorzone.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie decyzji nr (...) z dnia 17.02.2015 r. (k. 2-5), pismo cofające odwołanie (k. 10), postanowienie o umorzeniu postępowania (k. 11), zaświadczenie płatnika składek (k. 23-24), zwolnienie lekarskie (k. 25), zaświadczenie lekarskie wystawione przez lekarza medycyny pracy (k. 27), umowa o pracę (k. 28), świadectwo ukończenia szkoły (k. 36-37), zakres obowiązków (k. 38), protokół odbioru montażu pompowni (k. 39, 406), potwierdzenie przelewu wynagrodzenia (k. 40-42), karta ewidencji czasu pracy (k. 48-49), skierowanie na

badania (k. 52), protokół przekazania mienia (k. 55), deklaracja odpowiedzialności materialnej (k. 56), karta szkolenia bhp (k. 58), odwołanie (k. 66-69), faktura za przeprowadzone szkolenia bhp z dnia 29.09.2014 r. (k. 216), wyjaśnienia oskarżonego K. H. (k. 374v-375), wyjaśnienia oskarżonej D. F. (k. 375-375v), zeznania świadków E. S. (k. 376, 191v), M. G. (k. 376v, 212-213), A. F. (k. 276v-377, 208v-209), M. B. (k. 197, 390v), J. F. (k. 391, 163v), opinii z zakresu badań pisma ręcznego (k. 411-421).

Oskarżony K. H. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k. 374v-375). Wyjaśnił, że umowa o pracę, jaką zawarł z D. F. była rzeczywista, a nie pozorna. Podał, że udało mu się wykonać montaż tylko jednej przepompowni, gdyż uległ poważnemu wypadkowi komunikacyjnemu, w wyniku którego miał połamane kończyny, mostek, przeżył śmierć kliniczną przez wiele dni leżał na oddziale intensywnej terapii. Oskarżony stwierdził, że gdyby nie wypadek nadal, by pracował dla D. F.. Potwierdził, że po zawarciu umowy, a przed przystąpieniem do pracy wykonała badania lekarskie i odbył szkolenie bhp. Pobrał także od oskarżonej samochód służbowy.

Oskarżona D. F. przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu (k. 375-375v, 274-275). Wyjaśniła, że zawarła umowę o pracę z K. H., gdyż spełniał on wszystkie jej oczekiwania, był dyspozycyjny i miał dobre kwalifikacje techniczne. Potwierdziła, iż K. H. został skierowany na badania lekarskie i odbył szkolenie bhp. Oskarżona wyjaśniła, że K. H. wykonywał montaż przepompowni w firmie (...) i przywiózł jej protokół odbioru prac, wiedziała więc, że praca była wykonana dobrze i nie było potrzeby nadzoru oskarżonego. Stwierdziła, że zgłoszenie oskarżonego nastąpiło w ustawowym terminie, ale po nieszczęśliwym wypadku, gdyż współpraca jej z oskarżonym trwała bardzo krótko, kilka dni.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obu oskarżonych, albowiem są one konsekwentne, spójne, znajdują potwierdzenie zarówno w zeznaniach świadków jak i w dokumentach. Brak jest jakiegokolwiek dowodu, który mógłby podważyć jej ich wiarygodność. Podkreślić należy, iż już na etapie wniesienia aktu oskarżenia wyjaśnieniom oskarżonych nie przeczył żaden dowód zebrany przez prokuratora. W szczególności oskarżeni przedstawili szereg dokumentów potwierdzających ich relację: umowę o pracę, zakres obowiązków pracownika, oświadczenie o odpowiedzialności materialnej – podpisane przez oskarżonego, a także zaświadczenie o stanie zdrowia wystawione przez lekarza medycyny pracy oraz o zaświadczenie o odbyciu szkolenia bhp wystawione przez specjalistę z tej dziedziny. Wszystkie te dokumenty wystawione zostały przed dniem wypadku, jakiemu uległ oskarżony K. H., a zatem przed dniem 27 września 2014 roku. Zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego D. F. dokonała wprawdzie po wypadku, ale w ustawowym terminie 7 dni od dnia zawarcia umowy. K. H. – co bezsporne – walczył wówczas o życie w szpitalu, nie mógł więc w żaden sposób z nią współpracować czy też fałszować dokumenty. Oskarżeni przedłożyli także protokół odbioru prac montażowych przepompowni na rzecz spółki (...) z ramienia której występowała M. B.. Ten dokument także został podpisany przez oskarżonego. Już w postępowaniu przygotowawczym świadkowie E. S. – lekarz medycyny pracy oraz M. G. – specjalista ds. bhp potwierdzali, iż odpowiednio w dniu 23 września i 23 września 2014 r. osobiście dokonywali czynności, o których mowa w wydanych przez nich dokumentach tj. badania lekarskie i szkolenie bhp. Na potwierdzenie swoich słów przedstawiali dokumenty. E. S. zeszyt z ewidencją wydanych zaświadczeń lekarskich (k. 193), zaś M. G. fakturę za usługę wystawioną na rzecz firmy (...) z datą 29 września 2014 roku (k. 216). Zarówno E. S. jak i M. G. są osobami postronnymi, nie mają żadnego powodu, aby narażać się na odpowiedzialność karną i składać fałszywe zeznania. Swoje twierdzenia udowodnili nadto dokumentami. Są osobami, które wzajemnie się nie znają, a mimo to ich zeznania są spójne i zbieżne. Sąd w całości dał wiarę im zeznaniom, nie znajdując żadnych podstaw do ich zakwestionowania. Skoro zatem K. H. odbył szkolenie bhp i badanie lekarskie tuż po zawarciu umowy o pracę, a przed wypadkiem, nie sposób tłumaczyć to czym innym, jak tym, że umowa o pracę miała charakter rzeczywisty a nie pozorny. Wyjaśnienia oskarżonego potwierdzają także zeznania świadka A. F., który potwierdził, że osobiście udał się z K. F. do lekarza E. S. na badania, gdyż wymieniona była znajomą jego matki. Okoliczność tę potwierdziła także E. S.. Sąd bardzo ostrożnie ocenił zeznania świadka A. F., gdyż jest to syn oskarżonej D. F. i mógłby chcieć uchronić matkę od odpowiedzialności karnej, jednakże analiza materiału dowodowego nie pozwala na zakwestionowanie jego zeznań. Są one spójne z zeznaniami E. S. i dokumentacją zgromadzona w sprawie. Tylko z tego powodu, że pochodzą od syna oskarżonej, nie można ich zdyskredytować, jak uczynił to prokurator w akcie oskarżenia. A. F. potwierdził także przekazanie oskarżonemu samochodowi służbowego oraz rysunków technicznych koniecznych do wykonania montażu

przepompowni w pobliżu M.. Sąd w całości dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są one konsekwentne, spójne, znajdują potwierdzenie w dokumentach i zeznaniach innych świadków.

Wyjaśnieniom oskarżonych bynajmniej nie przeczą zeznania M. A. (k. 376). Także te zeznania Sąd uznał za wiarygodne. Świadek jest pracownikiem ZUS i przedstawiła stanowisko tego organu zgodne z tym, jakie zostało zawarte w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa. Z jej zeznań wynika, iż jedyną podstawą zakwestionowania twierdzeń oskarżonych i uznania umowy o pracę za pozorną, był fakt, iż zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego wpłynęło już po wypadku K. H., kiedy nie świadczył on już pracy oraz to, że cofnął on odwołanie od decyzji ZUS, które złożył do Sądu. Oba te powody są wybitnie uznaniowe i nie mają żadnej podstawy w zgromadzonym materiale dowodowym. Cofnięcie odwołania jest prawem oskarżonego i nie można z tego powodu wyciągać jakichkolwiek ujemnych skutków dla niego. Należy mieć na uwadze, że proces sądowy jest długi i uciążliwy i nie każdy ma siły w danym momencie, aby podjąć się przebrnięcia przez niego. Oskarżony w tamtym czasie przechodził leczenie i rehabilitację po wypadku i nie miał siły, by wdawać się w spór sądowy. Tłumaczenie oskarżonego w tym zakresie należy uznać za wiarygodne. Nie można także wykluczyć jako niemożliwego zbiegu okoliczności, iż wypadek komunikacyjny nastąpił tuż po zawarciu umowy o pracę, bo – jak pokazują realia tej sprawy – nie jest to niemożliwe. Nie oznacza to jednak z automatu, że oskarżeni kłamią.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania zarówno J. F. (k. 391), jak i M. B. (k. 390v), jednakże zeznania tych świadków także w żaden sposób nie przeczą i nigdy nie przeczyły wyjaśnieniom oskarżonych. J. F. jest przedstawicielką firmy(...) która była zleceniodawcą montażu przepompowni, które wykonał K. H.. Firma ta zleciła wykonanie tych prac nie bezpośrednio D. F., ale podwykonawcy firmie (...), w której była zatrudniona M. B.. Nic więc dziwnego, że świadek nie słyszała o oskarżonej. D. F. od samego początku wskazywała na taką właśnie zależność. Co do M. B. to wprawdzie w postępowaniu przygotowawczym nie rozpoznała ona oskarżonego i nic jej nie mówiło jego nazwisko, ale nie oznacza to, że K. H. w miejscu wykonywania prac nie było. Trudno uznać za dziwne, że świadek nie pamięta mężczyzny, którego widziała w ubraniach roboczych przez krótką chwilę 2 lata przed przesłuchaniem. Świadek nie znała wcześniej oskarżonego, wspólnie dokonali tylko odbioru prac, ani później ani wcześniej nigdy go nie widziała. Nie ma więc żadnych wątpliwości, że mogła nie zapamiętać jego twarzy, tym bardziej, że w postępowaniu przygotowawczym okazywano jej jedynie zdjęcia sygnalityczne. Zresztą M. B. na rozprawie także nie rozpoznała oskarżonego, nie oznacza to jednak, że K. H. kłamie. Z tych samych względów świadek zwyczajnie mogła nie zapamiętać oskarżonego, gdyż miała z nim tylko przelotny kontakt w znacznym oddaleniu czasowym. Dlatego też w celu ostatecznej weryfikacji wyjaśnień oskarżonego Sąd zwrócił się do firmy (...) o dostarczenie oryginału protokołu prac montażowych przepompowni i protokół taki został z tej firmy nadesłany (k. 406). Biegły z zakresu pisma ręcznego stwierdził, iż podpis złożony na tym protokole należy do K. H. (k. 411-421). Sąd podzielił opinię biegłego w całości, albowiem jest ona spójna, logiczna, zupełna, stawia odpowiedzi na każde postawione pytanie, została poprzedzona wnikliwymi badaniami. Z opinii tej wynika, iż K. H. osobiście złożył podpis na protokole, który został sporządzony – co potwierdziła M. B. – w dniu 24 września 2014 roku na miejscu prac. Dokument ten została nadesłany przez firmę (...) bezpośrednio do Sądu, nie ma podstaw, aby kwestionować prawdziwość tego dokumentu. Okoliczność ta w sposób nie budzący wątpliwości wskazuje, że K. H. świadczył pracę w dniu 24 września 2014 roku na rzecz D. F., a zatem umowa z dnia 22 września 2014 roku nie była umowa pozorną a rzeczywistą.

Z tych przyczyn Sąd uniewinnił oboje oskarżonych wobec ustalenia faktu, iż nie dopuścili się oni żadnego przestępstwa, a ustalenia poczynione przez ZUS były oczywiście błędne.

O kosztach orzeczono jak w pkt II wyroku.